



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, czwartek 5 kwietnia 1962 roku

Nr 82 (4774)

## Z. Kliszko przyjęty przez N. Chruszczowa

4 kwietnia pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przyjął przebywającego od 2 bm. w Moskwie członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC PZPR Zenona Kliszko i odbył z nim przyjacielską rozmowę. Tego samego dnia 4 bm. Z. Kliszko powrócił do Warszawy.

## Frank J. Welch opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP). Po czterodniowym pobycie w Polsce wiceminister rolnictwa USA — Frank J. Welch, któremu towarzyszył dyrektor biura ds. spraw upowszechnienia wiedzy rolniczej w departamencie rolnictwa — Guido E. Hilbert, opuścił 4 bm. Warszawę udając się w dalszą podróż do Wielkiej Brytanii.

## Dni Leninowskie i rocznica układu o przyjaźni — tematem seminarium w Krakowie

KRAKÓW (PAP). 3 i 4 bm. odbyło się w Krakowie ogólnopolskie seminarium w związku z zbliżającymi się obchodami Dni Leninowskich i XVII rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy między Polską a ZSRR. Pierwszego dnia obrady toczyły się w Muzeum im. Lenina, gdzie uczestnicy seminarium zapoznali się z dokumentami i fotografiami odnoszącymi się do okresu życia i twórczości wodza międzynarodowego proletariatu na ziemi krakowskiej.

## Konferencja Służby Zdrowia zakończona

4 bm. w Łodzi zakończyła się dwudniowa konferencja zwołana przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, z udziałem kierowników służby zdrowia miast wydzielonych: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Wrocławia i Poznania. Do problemów omawianych na konferencji wrócić w jednym z najbliższych numerów „Dziennika”.

Przy NTU 303-04

Wiosenne porządki

Już dziś

W GODZ. 14-15.30

PRZEZ TELEFON 303-04 ROZMAWIAC Z WAMI BĘDZIE

mgr inż. JERZY LORENS

zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi, przewodniczący Zespołu Porządkowania Miasta

GLÓWNE TEMATY:

- Plany i możliwości porządkowania miasta
- Atrakcyjne wiosenne konkursy
- Książeczki pracy społecznej i odznaki
- Jak realizować czynny społeczny udział w pracach społecznych na osiedlach
- Pomoc władz miejskich dla realizacji społecznych inicjatyw
- Działalność Zespołu Porządkowania Miasta
- Projekty i postulaty łódzian.

## ZORIN:

# Świat żąda odpowiedzi

GENEWA (PAP). — W pierwszej części 15 kolejnego posiedzenia plenarnego komitetu 18, które odbyło się w Genewie 4 bm., w dalszym ciągu trwającej już od poniedziałku dyskusji nad sprawą doświadczeń jądrowych, zabrali głos ponownie przedstawiciele ZSRR i USA.

Przemówienie ambasadora Deana, w którym raz jeszcze starał się uzasadnić amerykańskie żądania w sprawie międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem zakazu doświadczeń jądrowych, nie zawierało żadnych nowych elementów.

Z kolei zabrał głos delegat ZSRR Walerian Zorin. Podsumował on wyniki dotychczasowej dyskusji w komitecie 18 na temat przetrwania prób z bronią jądrową. Zorin oświadczył, że dyskusja ta wykazała, iż większość członków komitetu jest zaniepokojona impasem, jaki powstał w rokowaniach nad sprawą zaprzestania eksperymentów nuklearnych. Poza tym okazało się, że większość członków komitetu poważnie obawia się następstw zapowiedzianych przez USA prób jądrowych w atmosferze i żąda przerwania wszystkich eksperymentów z bronią jądrową. Wreszcie, wiele delegacji, w tym delegacje państw neutralnych, nie kryło zaniepokojenia o losy konferencji rozbrojeniowej w związku z nową falą wyścigu zbrojeń, która będzie nieuniknionym rezultatem prób amerykańskich. Rząd radziecki — powiedział Zorin — podziela to zaniepokojenie.

W imię czego, zapytał Zorin, mocarstwa zachodnie chcą wznowić niebezpieczny wyścig zbrojeń? Czy świat żąda odpowiedzi na to pytanie.

Po wysłuchaniu licznych mówców, dyskusję zamknięto decyzją zalecającą podkomitetowi do spraw zakazu doświadczeń jądrowych przedłożenie konferen-

cyj nowego sprawozdania na początku przyszłego tygodnia.

W drugiej części śródogodowego posiedzenia plenarnego komitet powrócił do rozpatrywania problemu układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu. Dzisiejsze obrady toczyły się pod przewodnictwem delegata USA amb. A. H. Deana. Następnego posiedzenia plenarnego komitetu 18 odbędzie się w piątek, 6 bm.

W imię czego, zapytał Zorin, mocarstwa zachodnie chcą wznowić niebezpieczny wyścig zbrojeń? Czy świat żąda odpowiedzi na to pytanie.

Po wysłuchaniu licznych mówców, dyskusję zamknięto decyzją zalecającą podkomitetowi do spraw zakazu doświadczeń jądrowych przedłożenie konferen-

## Rząd Ekwadoru zerwał stosunki dyplomatyczne z POLSKĄ

WARSZAWA (PAP). — Na skutek nacisku reakcyjnych kół wojskowych rząd Ekwadoru zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską, Kubą i CSRS. Wzwał on charge d'affaires PRL do opuszczenia kraju. Funkcje charge d'affaires PRL w Quito pełni attache handlowy Czesław Słowakiewicz. Ekwador nie miał od kilku miesięcy swego przedstawiciela w Warszawie.

## Częściowe odprężenie

KAIR (PAP). — Przez całą środę obowiązywała w Aleppo godzina policyjna z jedyną przerwą od 8 do 11. Komunikat naczelnego dowódcy północnego okręgu kraju wezwał mieszkańców miasta do nieprzeprowadzania żadnych manifestacji i nieodbywania zgromadzeń pod groźbą surowych kar. Inny komunikat zleca mieszkańcom Aleppo złożenie w okresie 48 godzin broni i materiałów wybuchowych. Osoby, które nie dołączą się do tego rozkazu staną przed sądami wojskowymi.

## W imię czego mocarstwa zachodnie chcą wznowić groźny wyścig zbrojeń?

# Świat żąda odpowiedzi

GENEWA (PAP). — W pierwszej części 15 kolejnego posiedzenia plenarnego komitetu 18, które odbyło się w Genewie 4 bm., w dalszym ciągu trwającej już od poniedziałku dyskusji nad sprawą doświadczeń jądrowych, zabrali głos ponownie przedstawiciele ZSRR i USA.

Przemówienie ambasadora Deana, w którym raz jeszcze starał się uzasadnić amerykańskie żądania w sprawie międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem zakazu doświadczeń jądrowych, nie zawierało żadnych nowych elementów.

Z kolei zabrał głos delegat ZSRR Walerian Zorin. Podsumował on wyniki dotychczasowej dyskusji w komitecie 18 na temat przetrwania prób z bronią jądrową. Zorin oświadczył, że dyskusja ta wykazała, iż większość członków komitetu jest zaniepokojona impasem, jaki powstał w rokowaniach nad sprawą zaprzestania eksperymentów nuklearnych. Poza tym okazało się, że większość członków komitetu poważnie obawia się następstw zapowiedzianych przez USA prób jądrowych w atmosferze i żąda przerwania wszystkich eksperymentów z bronią jądrową. Wreszcie, wiele delegacji, w tym delegacje państw neutralnych, nie kryło zaniepokojenia o losy konferencji rozbrojeniowej w związku z nową falą wyścigu zbrojeń, która będzie nieuniknionym rezultatem prób amerykańskich. Rząd radziecki — powiedział Zorin — podziela to zaniepokojenie.

W imię czego, zapytał Zorin, mocarstwa zachodnie chcą wznowić niebezpieczny wyścig zbrojeń? Czy świat żąda odpowiedzi na to pytanie.

Po wysłuchaniu licznych mówców, dyskusję zamknięto decyzją zalecającą podkomitetowi do spraw zakazu doświadczeń jądrowych przedłożenie konferen-

cyj nowego sprawozdania na początku przyszłego tygodnia.

W drugiej części śródogodowego posiedzenia plenarnego komitet powrócił do rozpatrywania problemu układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu. Dzisiejsze obrady toczyły się pod przewodnictwem delegata USA amb. A. H. Deana. Następnego posiedzenia plenarnego komitetu 18 odbędzie się w piątek, 6 bm.

W imię czego, zapytał Zorin, mocarstwa zachodnie chcą wznowić niebezpieczny wyścig zbrojeń? Czy świat żąda odpowiedzi na to pytanie.

Po wysłuchaniu licznych mówców, dyskusję zamknięto decyzją zalecającą podkomitetowi do spraw zakazu doświadczeń jądrowych przedłożenie konferen-

## Rząd Ekwadoru zerwał stosunki dyplomatyczne z POLSKĄ

WARSZAWA (PAP). — Na skutek nacisku reakcyjnych kół wojskowych rząd Ekwadoru zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską, Kubą i CSRS. Wzwał on charge d'affaires PRL do opuszczenia kraju. Funkcje charge d'affaires PRL w Quito pełni attache handlowy Czesław Słowakiewicz. Ekwador nie miał od kilku miesięcy swego przedstawiciela w Warszawie.

## Częściowe odprężenie

KAIR (PAP). — Przez całą środę obowiązywała w Aleppo godzina policyjna z jedyną przerwą od 8 do 11. Komunikat naczelnego dowódcy północnego okręgu kraju wezwał mieszkańców miasta do nieprzeprowadzania żadnych manifestacji i nieodbywania zgromadzeń pod groźbą surowych kar. Inny komunikat zleca mieszkańcom Aleppo złożenie w okresie 48 godzin broni i materiałów wybuchowych. Osoby, które nie dołączą się do tego rozkazu staną przed sądami wojskowymi.

cyj nowego sprawozdania na początku przyszłego tygodnia.

W drugiej części śródogodowego posiedzenia plenarnego komitet powrócił do rozpatrywania problemu układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu. Dzisiejsze obrady toczyły się pod przewodnictwem delegata USA amb. A. H. Deana. Następnego posiedzenia plenarnego komitetu 18 odbędzie się w piątek, 6 bm.

## Delegacja kobiet USA u wiceministra M. Naszkowskiego

GENEWA (PAP). Dnia 4 kwietnia br. przewodniczący delegacji PRL na konferencję rozbrojeniową 18 państw, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, przyjął delegację kobiet reprezentującą amerykański ruch kobiecy na rzecz rozbrojenia.

Delegacja złożyła na ręce wiceministra Naszkowskiego apel kobiet 10 krajów (USA, ZSRR, Kanady, W. Brytanii, Francji, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii, NRF i Austrii) oraz petycję kobiet amerykańskich, skierowaną do państw uczestniczących w konferencji rozbrojeniowej.

Wynikało to dość jasno z odpowiedzi rzeczniczki Departamentu Stanu, Lincoln Whi-

te'a, który zapytany przez korespondenta „American Broad casting Corporation” Johna Scalliego „czy były ostatnio jakieś nieporozumienia co do naszej stałej opozycji wobec planu Rapackiego”, odpowiedział: „Być może, chodzi nam właśnie o to, by przedstawić nasze stanowisko tak jasno, jak to tylko jest możliwe”.

Wynikało to dość jasno z odpowiedzi rzeczniczki Departamentu Stanu, Lincoln Whi-

te'a, który zapytany przez korespondenta „American Broad casting Corporation” Johna Scalliego „czy były ostatnio jakieś nieporozumienia co do naszej stałej opozycji wobec planu Rapackiego”, odpowiedział: „Być może, chodzi nam właśnie o to, by przedstawić nasze stanowisko tak jasno, jak to tylko jest możliwe”.

## Popularność planu Rapackiego 77-6 i niecodzienny krok USA

WASZYNGTON (PAP). Jak donosi waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwiren, Departament Stanu USA zdecydował się we wtorek na dość niecodzienny krok, publikując specjalne oświadczenie, wysuwające „nowe” argumenty przeciwko planowi Rapackiego.

W kołach dziennikarskich ocenia się oświadczenie Departamentu Stanu jako wyraz nie zadowolenia Waszyngtonu ze wzrastającej popularności planu Rapackiego na świecie, a w szczególności z poparciem, z jakim spotkał się w Genewie ze strony państw neutralnych oraz jako próbę powstrzymania przybierającej na sile kampanii na jego rzecz. Uważa się również, że w opublikowaniu takiego oświadczenia żywo zainteresowane było Bonn, zwłaszcza w związku z niedawnym oświadczeniem prezydenta Kennedy'ego, iż Stany Zje dnoczone gotowe są uważnie rozpatrzyć i przedyskutować plany stref bezatomowych.

## Z Syrii

W środę w godzinach popołudniowych władze syryjskie zniósł zakaz przelotu samolotów nad terytorium tego kraju. Zakaz lądowania na lotniskach syryjskich utrzymany jest nadal w mocy.

Według prasy libańskiej były przewodn. Rady Wykonawczej północnej prowincji Zjednoczonej Republiki Arabskiej Sarraj opuścił ze swą rodziną Syrię udając się do jednego z krajów europejskich.

- Postęp techniczny
- Czyni społeczne dla miasta
- Polepszenie warunków pracy robotników

## Zobowiązania włóknarzy na cześć 1 Maja i V Kongresu Zw. Zaw.

Od dłuższego czasu w zakładach przemysłu lekkiego trwają przygotowania do zbliżającego się Święta Pracy i V Kongresu Związków Zawodowych.

Tym właśnie sprawom poświęcona była wczorajsza narada w Zarządzie Głównym Związku Zaw. Włóknarzy, podczas której omówiono główne kierunki podejmowanych w tym roku zobowiązań. Można je podzielić na trzy podstawowe grupy: zobowiązania, których treścią jest postęp techniczny, dążność do polepszenia warunków i kultury miejsca pracy oraz czyni społeczne na rzecz miasta.

Cechą charakterystyczną tych zobowiązań jest ich zespolowość, udział w nich całej grup robotniczych i racjonalizatorskich. I tak np. w ZPW im. Gwardii Ludowej, poza zobowiązaniami natury produkcyjnej, postanowiono unowocześnić transport wewnątrzzakładowy. Stare urządzenia transportowe zastępuje się tu wózkami akumulatoremowymi, pojemnikami do przewozu czasanki, do końca roku zaś zastępuje się przenośniki do układania bel. Zastosowane też zostaną usprawnienia technologiczne. Jedno ze zobowiązań np. brzmi: zastosować fotokomórki na starych rozciągarkach. Obliczono, że usprawnienie to przyczyni się do polepszenia jakości (Dalszy ciąg na str. 2)

## Postęp techniczny w centrum uwagi warszawskiej konferencji PZPR

WARSZAWA (PAP). 4 bm. w drugim dniu obrad konferencji sprawozdawczo-wyborczej warszawskiej organizacji PZPR, w której uczestniczy Władysław Gomułka, w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad centralnymi zagadnieniami referatu sprawozdawczego komitetu warszawskiego.

Uczestnicy dyskusji oceniali działalność stołecznej organizacji partyjnej, poruszyli problemy warszawskich zakładów produkcyjnych, budownictwa, sprawy nauki i kultury.

Szczególnie szerokie odbicie w wypowiedziach znalazły sprawy postępu technicznego.

## Horst Brasch u A. Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Aleksander Zawadzki przyjął w Belwedrze przebywającego w Polsce wiceprezenta Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, Horsta Brascha.

W czasie wizyty obecny był sekretarz KC PZPR Witold Jarański oraz urzędujący sekretarz OK FN.

## Pamięci St. Grabowskiego

## Kowal, który wznosił szkołę



„Bez oświaty robotnik jest jak siekiera kamienna” — zwykł mawiać Stefan Grabowski. Z jego to właśnie inicjatywy i z ofiar miejscowej ludności 3 maja 1937 roku wmurowano akt erekcyjny w fundamente szkoły przy ul. Centralnej 40. Mimo wielu trudności finansowych i proceduralnych, jakie spie trzały przed inicjatorami ówczesne władze, 1 września tegoż roku około 700 dzieci rozpoczęło naukę w nowych, jeszcze nie otynkowanych, klasach.

Stefan Grabowski znany jest w okolicy przede wszystkim jako działacz KPP, a następnie organizator jednej z pierwszych w naszym mieście komórek PPR. Właśnie przy jego współudziale Mieczysław Moczar i Ignacy Loga-Sowiński organizowali na Bałutach pierwsze grupy Gwardii Ludowej.

W 1943 roku Stefan Grabowski aresztowany został przez Gestapo. Torturowany w śledztwie nie zdradził swoich towarzyszy i zginął w Mauthausen.

Z zawodu był kowalem. Jego warsztat pracy — kuźnia przy ul. Marysińskiej 13, była miejscem kontaktów działaczy partyjnych.

15 kwietnia br. jego imieniem mianowana będzie nowa szkoła, która wzniesiona została po wojnie obok starej, wybudowanej z jego inicjatywy. W ten sposób synowie klasy robotniczej, o których oświecanie tak zabiegał, zachowają we wdziennej pamięci jego imię. J. P.

## Ujęcie groźnego przestępcy

KRAKÓW (PAP). W godzinach porannych 4 bm. w miejscowości Huba w pow. Nowy Targ organa śledcze Komendy MO w Krakowie ujęły poszukiwanego od dłuższego czasu listami gończymi przestępcę gospodarczego — Jana Świerczka.

Jan Świerczek dopuścił się wielomilionowych nadużyć na szkodę szeregu zakładów włókienniczych, m. in. zakładów w Bielsku.

W stosunku do osób, które mi mo wezwania nie przekazały informacji o pobycie Jana Świerczka, wszczęte zostały dochodzenie.



Jeszcze jeden sukces

# Jesteśmy w europejskiej czołówce producentów silników okrętowych

Do budownictwa okrętów mamy szczęśliwą rękę. W ciągu niespełna 15 lat przemysł ten znalazł się w pierwszej dziesiątce największych producentów statków morskich na świecie. Ale nie tylko nasze stocznie szybko opanowały trudną sztukę budowy wielkich statków, lecz także przemysł pracujący na ich potrzeby dogania światową czołówkę. Zaledwie parę lat temu rozpoczynaliśmy budowę wielkich silników okrętowych, a dziś wytwarzamy ich już kilka rodzajów i w zasadzie jesteśmy w stanie pokryć w pełni zapotrzebowanie naszych stoczni.

Szczególne miejsce wśród nich zajmują Zakłady „Cegielni producentów silników okrętowych” w Poznaniu, które

Wokół problemu Iranu Zach.

## Inspirowana demonstracja przed parlamentem holenderskim

HAGA (PAP). — W środę w parlamencie holenderskim rozpoczęła się debata w sprawie polityki rządu wobec Zachodniego Iranu. Za podstawę do dyskusji służył list skierowany do parlamentu przez premiera de Quay'a. List informuje o decyzji rządu zwiększenia garnizonów w Zachodnim Iranie. Rząd zawiadomił również o zamiarach przedłużenia do 2 lat resu służby wojskowej żoł-

nierzy holenderskiej armii kolonialnej w Iranie Zachodnim.

Przed rozpoczęciem dyskusji, u wejścia do parlamentu, odbyła się za jawną aprobatą władz demonstracja osób, które w swoim czasie zbiegły z Indonezji do Holandii, a wypowiadających się za rozłączeniem Republiki Indonezji i za utworzeniem republiki Południowe Moluki.



Rozmowy między przedstawicielami Indonezji i Holandii w sprawie pokojowego załatwienia sprawy Iranu Zachodniego, stanowiącego integralną część Indonezji utknęły znów na martwym punkcie. Mimo zapowiedzi, że będą kontynuowane, Holendrzy wysyłają do Iranu coraz to nowe oddziały wojskowe. A tymczasem w Indonezji trwa powszechne przygotowanie ludności, by w razie nieosiągnięcia porozumienia z Holandią wyzwolić wszelkimi dostępnymi środkami Iran Zachodni. Na zdjęciu: ćwiczenia wojskowe ochotników indonezyjskich rekrutujących się spośród młodzieży. CAF

Z Algierii

## Wojsko zastąpiło personel „Air France”

PARYŻ (PAP). — Miejsce urzędników Air France, „zbytek” ulegających wpływowi OAS” w Oranie i Algierze zajęli przedstawiciele wojska i żandarmerii. W pełnym uzbrojeniu wykonują oni czynności kasjerów, biletów, bagażowych itp. Jedynie w skład załóg samolotów wchodzi personel Air France. Napływ pasażerów jest wbrew zakazowi wydanemu przez salanewców tak duży, że oprócz normalnie kursujących aparatów, które obsługują linie łączące Algier z Francją trzeba było uruchomić dodatkowo 4 samoloty wojskowe.

## Czy powstanie w Łodzi Dom Wysyłkowy?

(Dokończenie ze str. 1) zleceń, z poszczególnych hurtowni wojewódzkich. Czy jednak taki sposób załatwienia klientów nie będzie zbyt przewlekły? Czy nie razi on ich — na skutek różnych niedociągnięć jak w prymitywnych warunkach niewątpliwie wynikną — do mającego powstać w przyszłości Domu Wysyłkowego? Niewątpliwie, tak!

Dlatego też wydaje nam się, że warto pomyśleć o wyszukaniu w Łodzi choćby 5 tys. m kw. powierzchni magazynowej, by Dom Wysyłkowy już od samego początku swej działalności mógł w pełni ją rozwijać.

## Krwawa walka bocianów z... orłami

PARYŻ (PAP). Na niebie tureckim rozegrała się w wtorek krwawa walka między 40 bocianami a 30 orłami. Zwycięzcy w tej walce zostały... bociany. Napastnikami były orły. Zatakowały one nad miejscowością Burdur (południowo-zachodnia Turcja) grupę bocianów liczącą 40 sztuk, ale też i znacznie gorzej wyposażoną do walki. Cóż — kiedy dzielne bociaki nie tylko nie poniosły żadnych strat, ale zażyły pięciu napastników, a resztę zmusiły do ucieczki.

## Kronika wypadków

Ledwie wiosenne słońce mocniej przygrzało, a już odnotowa no dwa pożary lasów. Wczoraj w okolicy Sulejowa (pow. Piotrkowski) od iskry z parowozu waskotorówki zapaliło się poszycie lasu. Ogień zniszczył około 100 m kw. poszycia. W Lesie Kiełmnie (pow. Radomsko) od niedopałka papierosa spłonęło 50 arów sadzonki lesnej.

W Tomaszowie Maz. od iskry z parowozu zajęły się kryte słoma zabudowania gospodarza Józefa Zdeń. Spłonęły stodoła i obora.

# Ze świata

BONN. — Silne jednostki zachodniemieckiej Luftwaffe wraz z eskadrami amerykańskimi, kanadyjskimi i francuskimi uczestniczyć będą w wielkich manewrach lotniczych NATO, organizowanych w dniach 9-14 kwietnia pod kryptonimem „Grand slam”.

KAIR. — W środę podpisano w Kuwejcie 3 układy, na mocy których Kuwejt udzieli Jordani pożyczki w wysokości 7,5 miliona dolarów.

HAWANA. — We wtorek oddział partyzantów kolumbijskich zaatakował dwa samochody transportowe wojsk rządowych, którym towarzyszyli 44 żołnierzy. Podczas walki 18 żołnierzy armii kolumbijskiej poniosło śmierć.

RZYM. — W nie znanych bliżej okolicznościach samochód, w którym znajdowało się 6 osób wpał do rzeki w pobliżu Concordia Sagittaria (80 km od Wenecji). Wszyscy pasażerowie zginęli.

PARYŻ. — Według relacji AFP policja portugalska aresztowała dziennikarza Carlosa Veiga Pereira i pisarza Carlosa Prazeres Ferreira.

# Gagarin gotów do dalszych lotów w kosmos



Agencja prasowa „Nowosti i Technika” Agencji Robotniczej wypowiadających się perspektywach współpracy ZSRR i USA.

„Po dokonaniu lotu w kosmos przez Johna Glenna — oświadczył Gagarin — rozszerzyła się światowa rodzina kosmonautów. Nie ukrywam, że szczerze współczuliśmy Glennowi, kiedy tylokrotnie odkładał dano go start. Jesteśmy radosi, że lot Glenna doszedł wreszcie do skutku.

Kosmonauci radzieccy przeczytali z wielką satysfakcją depesze premiera Chruszczowa do prezydenta Kennedy'ego, zawierającą propozycję połączenia wysiłków obu państw w celu badań w przestrzeni kosmicznej. Mam nadzieję, że będą br-

uzyskała dla redakcji „Wiedza i Technika” Agencji Robotniczej wypowiedź pierwszego kosmonauty zarysowujących się perspektywach współpracy ZSRR i USA.

jeszcze udział w lotach kosmicznych. Jestem gotów do nowych startów i wykonania zadań, postawionych przez naród radziecki”. (WIA-AR)

## „Morska karawana” zbliża się do Bałtyku

GDYNIA (PAP). Z pokładu „Jantar” otrzymaliśmy drogą radiową kolejny meldunek o przebiegu holowania z Anglii pływającego doku.

W godzinach południowych, 4 bm. „Jantar” i „Koral”, które na kilkusetmetrowych linach holują pływający dok, znajdowały się na wodach cieśnin duńskich w tzw. Wielkim Belcie, a więc pokonano już najniebezpieczniejszy odcinek drogi.

„Karawana” posuwa się z minimalną szybkością 3-4 mile na godzinę. Na Bałtyku pływający dok znajduje się 5 bm., a następnego dnia rano przybędzie do Swinoujścia.

## Zobowiązania włóknarzy

(Dokończenie ze str. 1) kości przędzy oraz zmniejszenia odpadków.

W Łódzkiej Tkalni Przemysłu Bawełnianego oraz trzech innych przedsiębiorstwach przeprowadzono próby zastoso-

wania sztucznych „gońców” (części krosien). Zespół inżynierów-racjonalizatorów z Instytutu Włókiennictwa opracował metodę zastąpienia tradycyjnych gońców skórzanych gońcami polietylenowymi. Jak wykazały badania gońce z tworzyw sztucznych są 10-krotnie trwalsze od gońców skórzanych a tym samym i tańsze. Nie mówiąc już o tym, że pozwalają na zaszczepienie 600 ton wysoko gatunkowej skóry importowanej rokrocznie za dewizy.

W tym roku zamierza się w przedsiębiorstwach włókienniczych stworzyć odpowiednie warunki do wprowadzenia nowych gońców, rzecz tylko w tym, aby przemysł chemiczny uruchomił jak najszybciej produkcję polietylenu w kraju. Dotychczas bowiem tworzywo to trzeba sprowadzać z zagranicy.

Przygotowanie warunków do zastosowania nowej techniki w miejsce starej jest treścią zobowiązania Połudn. Zakładów Przem. Jedwabn. W zakładach tych już wkrótce zastąpione zostaną pierwsze w naszym przemyśle krosna hydrauliczne, działające nie na zasadzie czółenka, lecz kropli wody. Sprawnego przygotowania zakładów do tej innowacji technicznej podjęli się robotnicy i inżynierowie tej fabryki.

Również i racjonalizatorzy „Telimeny” opracowali i skonstruowali pierwszy krajowy parownik do plisowania sukienek, który już wkrótce zostanie oddany do użytku.

Zobowiązania natury społecznej dotyczą głównie polepszenia warunków oraz higieny pracy. W PLZPJ postanowiono zorganizować masowe badania endokrynologiczne wszystkich zatrudnionych tam kobiet. Podobnie jak w WZPE im. 1 Maja przeprowadzone zostaną badania ortopedyczne wśród robotników.

W dyskusji zabrał również głos przewodniczący G. J. Spychalski, który podkreślił treść polityczną podjętych zobowiązań oraz nową ich formę. Zobowiązania te opar-

te zostały o istotne potrzeby załóg i przedsiębiorstw. Warto podkreślić także deklarowane w ramach zobowiązań czyny społeczne włóknarzy na rzecz porządkowania terenów fabrycznych i miast.

## Wojna wisiała na włosku Fatalne skutki mogła mieć omyłka Powera

MOSKWA (PAP). — Jak donosi nowojorski korespondent Agencji TASS, poprzez zasłonę cenzury Pentagonu przedostają się coraz to nowe wiadomości o wypadku, który miał miejsce przed czterema miesiącami i który dotychczas głęboko niepokoi społeczeństwo amerykańskie.

W listopadzie ubiegłego roku, gdy amerykańskie kolarze rządzące wraz z militarystami zachodniemieckimi wzmagały napięcie w Berlinie zachodnim, dowódca amerykańskiego strategicznego lotnictwa wojskowego (SAF) generał Power, wskutek błędnych sygnałów systemu urządzeń radarowych, wydał wy-

wodorową bombowcom SAF rozkaz wystartowania z lotnisk i skierowania się na wyznaczone cele w Związku Radzieckim.

Pentagon stara się obecnie osłabić fatalne wrażenie, jakie wiadomość ta wywołała w społeczeństwie amerykańskim. Twierdzi mianowicie, że nic strasznego się nie stało, ponieważ dość wcześnie na to, by kazać samolotom zawrócić. Dla uspokojenia społeczeństwa Pentagon podkreśla, że generał Power nie wydał rozkazu wystartowania rakiet z ładunkami wodorowymi i atomowymi.

Korespondent Agencji TASS zaznacza, iż prasa amerykańska szczegółowo opisuje ten incydent, lecz skrywa umyślnie przed czytelnikami, że w chwili gdy wskutek błędnej sygnalizacji bombowce amerykańskie wzbijały się w powietrze, na ekranach radarowych drugiej strony zjawiały się już nie fałszywe, lecz prawdziwe sygnały i wówczas może się wydaryć katastrofa. Błędny sygnał systemu radarowego może się okazać fatalny dla narodu amerykańskiego.

## Już wkrótce! Kolorowe płytki wykładzinowe z kieleckiej fabryki

KIELCE (PAP). — W nowo wybudowanej największej w kraju wytwórni płytek wykładzinowych dla budownictwa, przystąpiono do uruchamiania maszyn i urządzeń pierwszego wydziału produkcyjnego. Rozruch całego zakładu potrwa ok. 4 miesiące.

Zakład w pełni zmechanizowany produkować będzie rocznie 1.600 tys. m kw. płytek wykładzinowych, co powinno zaspokoić krajowe potrzeby. Płytki wyrabiane będą w kilkunastu kolorach.

## Wiosna w górach

ZAKOPANE (PAP). — Jeszcze w wtorek 3 kwietnia w Zakopanem było białe, wszędzie leżał śnieg; nie czuło się wiosny. Tymczasem w wtorek na śnieg rozszalał się nad Tatrami halny wiatr, który z siłą chwilał powyżej 30 metrów na sekundę zaczął błyskawicznie zmiatać śnieg. W środę w południe w Zakopanem notowano plus 10 stopni. Ulice były doszczętnie ogołoczone ze śniegu, poczemiała Cubatówka, na łąkach i polach pokazała się trawa i po raz pierwszy zapachniało wiosną.

## Fontanna na ul. Piotrkowskiej

Wczoraj około godz. 7 na ul. Piotrkowskiej, przed posesją nr 96 pękł przewód wodociagowy. Początkowo ciśnienie wody było tak duże, że w górę bila dość okazała fontanna.

Ekipa pogotowia technicznego wodociagów po dokonaniu wykopalisk do uszkodzenia rury o przekroju 100 mm, Ponieważ pękła ona w poprzek, nałożono na nią tzw. nasuwkę i po kilku godzinach wyłożonej pracy doprowadzono przewód do porządku.

## Zyczenia dla narodu senegańskiego

MOSKWA (PAP). — W związku ze świętem narodowym Republiki Senegalu przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow i przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew wysłali depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Senegalu Leopolda Senghora i premiera Mamadou Dia.

## Znów „rehabilitacja” b. hitlerowców

BONN (PAP). Zachodniemieckie Ministerstwo Poczt i Telegrafu postanowiło przywrócić prawa służbowe 16 byłym pracownikom hitlerowskiego Ministerstwa Poczt, którzy zajęli walc kierownicze stanowiska. Jak podkreśla biuletyn „Sozialdemokratischer Pressedienst” wszyscy oni byli aktywnymi członkami NSDAP.

- Zachwaszczony Olimp
  - Droga do Rzymu
  - Zakochane kundie
  - Kacik języków obcych
  - dalszy ciąg „Magdaleny”
- oto niektóre pozycje bardzo ciekawych „ODGŁOSÓW”
- NOWY NUMER JUŻ W KIOSKACH „RUCHU”
- Stron 12 Cena 1 zł

## 15 dzień „przemysłniczego procesu”

### „Nieświadomi czynów” przestępcy i... skomplikowane przepisy prawa(!)

Piętnasty dzień „przemysłniczego procesu” — był ostatnim dniem w którym przemawiali obrońcy oskarżonych. Ten prawdziwy maraton przemówień trwał przez pełne 3 dni procesowe. Wygłoszono ogółem 15 mów obrońców, ponieważ niektórych oskarżonych bronili po dwóch adwokatów.

Dziś — po wszystkich przemówieniach — można już pokusić się o jakąś wspólną ocenę wystąpień obrońcy. Pomimo że adwokaci bronili różnych oskarżonych, którzy odpowiadają za różne czyny — jednak wszyscy bez wyjątku rozważali ten punkt oskarżenia, który mówi o przestępstwach dewizowych i skarbowych. Wszyscy oni kwestionowali kwalifikację prawną różnych czynów oskarżonych, a w wielu wypadkach twierdzili, że klient ich nie zdawał sobie sprawy z bezprawności swego postępowania. W niezwykłe długich, pełnych erudycji i powoływania się na dekrety, przepisy i ustawy — wywodach, obro- na starała się dowiedzieć, iż zarza-

ra, który przyrównał proces ten do afera „wielnianych” czy „skórzanek” — obrona dowodziła, że jest to stosunkowo niewielka sprawa, a nadany jej rozgłos nie stoi w żadnej proporcji do popełnionych przestępstw!

Punktem oskarżenia zaczęte atakowanym przez obronę, stał się zarzut, iż oskarżeni działali w zorganizowanej, przestępczej grupie. Wywody wszystkich bez wyjątku obrońców zmierzały w kierunku obalenia tego twierdzenia. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, iż ten właśnie zarzut może mieć znaczenie przy wymierzaniu kary, że uznanie go przez sąd może spowodować wydanie wyższego wyroku.

Nastąpił to jednak nie wcześniej, niż w połowie przyszłego tygodnia, ponieważ przewodniczący sądu ogłosił 3-dniową przerwę w procesie do dnia 9 kwietnia.





# KIERMASZ artykułów przemysłowych!

zegarki w dużym wyborze, radioodbiorniki wysokiej klasy, pralki, atrakcyjną odzież wiosenno-letnią i inne art. przemysłowe

## oferuje

PSS — Oddział Bałuty, na kiermaszu artykułów przemysłowych przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ 293/295

(sala teatralna Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego).

Na miejscu czynny punkt sprzedaży RATALNEJ ORS.

1540-K

# Zakupimy natychmiast

- 1) zawory na wysokie ciśnienie od Ø 150-400
- 2) odkuwki na wysokie ciśnienie od Ø 150-400
- 3) zasuwki Dn od 150-400 ciś. nom. 40 kg/cm<sup>2</sup> temperatura 400°C.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „PIERWSZA” w Łodzi

ulica Deszczowa 26, tel. 475-34.

1521-K

## NAUKA

OTWARCIE kursów: motocyklowego, samochodowego oraz zawodowych kat. I, II i III w dniu 6 kwietnia. Zapisy i informacje udziela Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ Łódź, Piotrkowska 125, tel. 387-57. Oplaty za kurs w ratach 1128 T

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujez szybko pod gwarancją, opatentowanym wynalazkiem mistrzyni Mechlinskiej, Nawrot 32 3220 G

## RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie. Tel. 387-74, J. Bryk, Jaracza 7 4741 G

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, poznać Buro Matrymonialne „Syrenka”. Warszawa, Elektralna 11. Przeslij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje — 1477 K

DZIECI w wieku przedszkolnym — przyjmij. Dobre wyżywienie i pełna opieka. Warunki do omówienia na miejscu lub listownie. Stefania Wasiko, Rabka-Zdrój, ul. Podhalańska 12a, tel. 14-66 4673 G

POGOTOWIE telewizyjne Spółdzielni „Precyzja”. Wschodnia 23, tel. 322-11, godz. 10-19 4928 G

## LEKARSKIE

Henryka KORONSKA lekarz ginekolog-położnik, przyjmuje 17-18, Zielona 16 4609 G

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 14 4775 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczna, skóra 15.30-18.30, Próchnika 6 4966 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 4811 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 3326 G

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

HEKTAR ziemi w Srebrnej k. Łodzi — sprzedam. Stanisław Wrzeszcz, Srebrna 57 4671 G

### SPRZEDAŻ

MASZYNY „Maksymik” na kaprony, 280 igiel, stan bardzo dobry — sprzedam. Jaracza 17-47 4757 G

MASZYNY: „Maksymik” 280 igiel do robienia kapronów i „Grosser” do remontu — sprzedam. Ul. Piwna 42, m. 2, Kłosińska 4764 G

WYLEGARKĘ — sprzedam. Wiadomość: Okręgowa 12, m. 1 (Chojny) 4769 G

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, futry, słupki poleca warsztat, Jaracza 41 4783 G

### Samochody-motocykle

„WARSZAWĘ” sprzedam. Wiadomość: ul. Nowa 7 w godz. 15-18 5032 G

SAMOCHOÓD „Moskwicz” nowoczesny, po małym przebiegu — kupię. Oferty „4763” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 4763 G

„SYRENE” — nowa (z PKO) — sprzedam. Tel. 264-04, godz. 15-20 4650 G

### LOKALE

PIOTRKÓW Tryb. — dwa pokoje, kuchnia, wszystkie wygody (blok) zamieścić na równorzędnie w Łodzi. Oferty „4774” Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96 4774 G

SAMOTNY poszukuje pokój u sublokatorskiego. Oferty „4765” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 4765 G

POKÓJ, kuchnia, przedpokój, rozkładowe, czesłowe wygody, telefon, garaż zamienić na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Oferty „4663” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 4663 G

KAWALERKĘ lub pokój z kuchnią wydzielone spod kwaterek — kupię. Tel. 374-04 4662 G

### PRACA

GOSPOSIĄ potrzebną zaraz Piotrkowska 84, praca oficyna, I piętro, dr Kalidura 4756 G

MANICURYSTKA — manicurzystka — potrzebna. Tel. 235-11 4667 G

FRYZJER męski na stałe — potrzebny. Mielczarskiego 15 4742 G

## WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
- Informacje o wszelkich usługach 03
- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Milicyjne 07
- Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44
- Straż Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego 516-62
- Przyw. Pogot. Dziec. 330-09
- Przyw. Pogot. Lek. 333-33
- Centra Podmiejska MOI 555-55
- 359-15

## TEATRY

- TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) g. 15.30 „Piak”, g. 19.15 „Hamlet”
- MALA SALA g. 20 „Dwoje na huśtawce”
- TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Komedia omyłek”
- TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Sześć postaci scenicznich w poszukiwaniu autora”
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Grube ryby”
- OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Paryskie perfumy”
- PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Czarodziejski kalosz”
- ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 18 „Nal i Damayanti”
- OPERA — nieczynna
- TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) (gra w terenie)

## MUZEJA

- MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) nieczynne
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne
- MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) Wystawa „Wojciech Gerson” g. 11-19
- MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne
- ZOO — czynne g. 9-18
- PALMIARNIA — nieczynna

## Wystawy

- KLUB KAWIARNIA ZMS Dansing g. 17-22. Pogadanka z cyt. „Kultura na co dzień” g. 19-19.30
- W SALACH MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Włocławskiego 36) wystawa „Tkaniny i sopoekie” czynna od 11-18, prócz niedziel
- WYSTAWA LPZ — „Zolnierz — przyjaciel — obrońca” czynna codziennie w Klubie Garnizonowym (Tuwima 34) w godz. 10-19.
- OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza): Wystawa „XX-lecie PPR” — malarstwo, rzeźba, grafika. Otwarta w dni powszednie od godz. 10-13 i od 15-18, oprócz niedziel, zaś w niedzielach, zaś w niedzielach, zaś w niedzielach

## KINA

- BAŁTYK (Narutowicza 20) „Piękną Lurettę” (stereo panorama) prod. NRD, dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- POLONIA (Piotrkowska 67) „Dwaj panowie „N” prod. pol. dozw. od lat 16, dod. „Pięty obwód” (pol.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WISLA (Tuwima nr 1) „Nóż w wodzie” prod. pol., dod. FIS 1952 r. (pol.) dozw. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigol” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- KINA I KATEGORII
- KINA II KATEGORII
- KINA III KATEGORII
- LACZNOŚĆ (Józefów 43)

## CO? gdzie? KIEDY?

- PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Sto kilometrów” prod. wł., dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
- „Ukryte skarby” prod. czeskiej, dozw. od lat 18, g. 20
- STYLÓWY (Kilińskiego 123) Prog. dla najmłodszych „Bibi”, „Sombrovo”, „Skarb Czarnego Jaka”, „Kot w kregielni”, „Królewna i osiołek”, „Pojedynek prof. Filutka” g. 16, 17, „Długa noc 1943” pr. wł. dozw. od lat 16, g. 18, 20, 15
- WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Wozy jadą na zachód” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA (Złotego 26) „Wyspa bez nazwy” pr. chińskiej, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- KINA II KATEGORII
- KFP ADRIA — nieczynne
- DKM (Nawrot 27) „Montparnasse” prod. franc. dozw. od lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15
- DWÓJCOWE — nieczynne
- GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) nieczynne
- HALKA (Krawiecka 3-5) „Ewa chce spać” prod. pol. dozw. od lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15
- MŁODA GWARDA (Zielona 2) „Tamango” (panorama) prod. franc. dozw. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- ODRA (Przedzianiana 68) „Kryptonim Cicero” pr.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA budowlanego z praktyką przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Kottobudowa” w Łodzi, ulica Wólczańska 168, 1199-T

TYNKARZY, murarzy, betoniarzy, robotników niewykwalifikowanych, inżynierów, techników budowlanych oraz inżyniera lub technika na stanowisko głównego mechanika — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi, ulica Rzgowska 102, tel. 460-59. 1213-T

INŻYNIERA włókiennika na stanowisko starszego konstruktora, inżyniera elektryka na stanowisko z-cy kierownika działu głównego energetyka, techników włókienników na stanowiska mistrzów drukarni i wykończalni, wykwalifikowanego drukarza, strażaków-mechaników do straży przeciwpożarowej i magazyniera do magazynu tkanin gotowych zatrudnią Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. W. Wróblewskiego w Łodzi, ulica Hipotečna 7/9. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godzinach od 7.30 do 15.30 oraz telefonicznie 582-00 wewn. 23. 1182-T

PRACOWNIKÓW posiadających przygotowanie do prac spawalniczych lub ślusarskich (uprawnienia spawalnicze niekonieczne) — zatrudni natychmiast Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Łodzi, Informacji udziela oddział antykorozyjny, ul. Sędziowska 15, wejście od Urzędniczej. 1196-T

CIEŚLI, murarzy, spawaczy, (spawanie elektryczne), technika normowania ze znajomością robót ślusarskich-warsztatowych, fakturzystę do bazy transportu, monterów elektryków i pomocników oraz emerytów do obsługi bocznicy kolejowej zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, ulica Zawiszy 23/27. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadry. 1229-T

INŻYNIERÓW i techników budowlanych na stanowiska kierowników budów i mistrzów przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budowlane Kopalni Rud Żelaza w Częstochowie — Oddział w Łęczycy. Placa w/g układu zbiorowego w budownictwie plus deputat węglowy w naturze. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się w wyżej wymienionym przedsiębiorstwie w Łęczycy, ulica Ozorkowskie Przedmieście nr 73. 1518-K

MURARZY, cieśli, robotników i pomocników murarzy — przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 6 w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, ulica Lubelska 9/11 w godz. od 7 do 15. Zamiejscowi winni posiadać skierowania z powiatowego lub wojewódzkiego wydziału zatrudnienia. 1250-T

TECHNIKA mechanika zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Metalosprzet”, Łódź, ulica PKWN nr 3. 1260-T

STARSZEGO księgowego (z-cę gł. księgowego) z pełnymi kwalifikacjami do niedużych zakładów produkcyjnych w Łodzi przyjmemy zaraz. Oferty „5011” składać Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 5011-G

## OJCA

Koleżce Henrykowi Małeckiemu z powodu śmierci składają wyrazy najgłębszego współczucia KIEROWNIK I PRACOWNICY KATEDRY FIZYKI DOSWIADCZALNEJ UNIwersytetu Łódzkiego 4970-G

## PRZETARG

Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Polesie w Łodzi; ul. A. Struga 3. ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

- samochozu osobowego marki „Simca” typ Aronde — cena wywoławcza zł 56.250,
- samochozu osobowego marki „Chevrolet” typ Stylemaster — cena wywoławcza zł 25.000,
- motocykla marki „Junak” pojemność 350 cm<sup>3</sup> — cena wywoławcza zł 12.000,
- motocykla marki „Jawa” pojemność 250 cm<sup>3</sup> — cena wywoławcza 9.600,

Przetarg odbędzie się w składnicy zwiezionych ruchomości przy ulicy Roosevelta 9, w dniu 18 kwietnia 1962 roku o godz. 11.00.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Wydziału Finansowego Łódź-Polesie lub na konto w NBP IV OM 908-98-931, najpóźniej na dzień przed wyznaczeniem przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie prócz niedziel w godzinach 10-15. 1543-K

Dnia 3 kwietnia 1962 roku zasnęła w Bogu opatrzona św. sakramentami w wieku lat 59 **ś.p. Genowefa Gogolewska** z domu Graczyk Wyprowadzenie drogi nam zwlok odbędzie się dnia 5 kwietnia 1962 roku o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ulicy Ogrodowej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzebi w głębokim smutku **CORKI, ZIĘC, WNUCZKI I RODZINA** 5061-G

W dniu 3 kwietnia 1962 roku zmarła w wieku lat 54 opatrzona św. sakramentami **S. + P. Maria Grochowska** z domu Łaska Pogrzeb odbędzie się 5 kwietnia br. o godz. 5.30 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrzebi w smutku **MAŻ, CORKI, ZIĘCOWIE, WNUKI I RODZINA** 5015-G

Inż. Stanisławowi Dyakowskiemu wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu **OJCA** składają: **DYREKCYJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I WSPÓLPRACOWNICY Z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR I w ŁODZI** 1542-K

- „Przygody Tomka Sawyera” pr. USA dozw. od lat 10, g. 19
- STUDIO (Lumumba 7-9) „Kapitan z Kolonii” pr. NRD, dozw. od lat 14, g. 17, 15, 19, 30
- CZAJKA (ul. Piłnowa 18, Kochanówka) „Premiera odwołana” prod. NRD, dozw. od lat 14, g. 17, 19
- ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felsztynskiego) „Filp i Flap na bezładnej wyspie” pr. franc. dozw. od lat 16, g. 17, 19
- MEWA (Rzgowska nr 84) „Przygody Buratno” pr. radz., dozw. od lat 7, g. 16, „33 komisarz” pr. czeskiej, dozw. od lat 18, g. 18, 20
- POLESIE (Fornalskiej 37) „Urzeczona” pr. USA, dozw. od lat 18, g. 17, 19
- Uwaga! Repertuar sporządzony na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.
- PEZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17
- APTEKI
- Pabianicka 55, Piotrkowska 127, Tuwima 19, Wólczańska 37, Wschodnia 54, Limanowski 37.



# W towarzystwie kibiców z nadziejami na sukces przyjeżdża na sobotę Stal Mielec

Najbliższym przeciwnikiem LKS w rozgrywkach mistrzowskich, a w spotkaniu o Puchar Polski. Ale

## Młodzieżowcy na lodowisku Nowy Targ-Warszawa 6:1 Katowice-Bydgoszcz 4:2

Uroczyste odbyło się otwarcie turnieju hokejowego z udziałem drużyn młodzieżowych ośrodków szkoleniowych. Zespoły w barwnych kostiumach z flagami o barwach swych miast wystąpiły na lodowisku Hali Sportowej, prezentując się publiczności.

W godzinach popołudniowych odbył się pierwszy mecz. Hokeiści z Nowego Targu zmierzali się z drużyną Warszawy. Mecz nie wywarł większego wrażenia na liczącą przybyłą publiczność, bowiem Warszawa okazała się zbyt słabo przygotowana. Przeciwnik reprezentuje dobry poziom II ligi. Łatwe zwycięstwo odniósł zespół z Nowego Targu 6:1 (1:1, 3:0, 2:0). Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Fryzlewicz i Sienka po dwie, a Kowalski oraz Kudasiak po jednej. Honorowy punkt dla Warszawy uzyskał Kaczmarek. Jedynym z lepszych zawodników w zespole zwycięzców okazał się Fryzlewicz.

Ciekawszymi był przebieg gry Katowic z Bydgoszczą. Początkowo niepowodzenie (Bydgoszcz dwukrotnie nie prowadziła 1:0 i 2:1) nie załamało Ślązaków. Dążyli oni uparcie do zmiany wyniku. W ostatniej tercji dzięki lepszej kondycji zdobyli trzy bramki, przechylając szalę zwycięstwa na swoją stronę. Strzelcem dwóch bramek jest Filik, a dwóch dalszych Flak

przeciwnik b. interesujący. Mielec jest autorem najciekawszej chyba sensacji ubiegłej niedzieli z tego prostego powodu, iż na własnym boisku... przegrał z Lechem 0:1. A był to mruwany faworyt.

Jaką naprawdę wartość przedstawia ta drużyna, przekonamy się w nadchodzącą sobotę. Wczoraj usiłowaliśmy osiągnąć języka o piłkarzach tego klubu, lecz okazało się, że sekretariat Stali czynny jest tylko 5 godzin w ciągu dnia. Połączyliśmy się wobec tego z sekretarzem POP PZPR Mieleckich Zakładów, Luwikiem Bielem. Wiadomo bowiem w całej Polsce, że Stal Mielec cieszy się opieką nie tylko władz województwa, dyrekcji zakładów, ale znajduje się także pod kontrolą POP.

— Słowo „przygnębienie” jest chyba zbyt łagodne dla określenia nastrojów, jakie do tej chwili panują po porażce z Lechem. A tyle sobie obiecywaaliśmy... Nie umiem nawet sobie wytłumaczyć powodów wyjątkowo złej gry naszej jedenastki.

— Wyjątkowo?

— Bardzo mi przykro, ale chyba na własnej skórze będziecie mieli okazję przekonać się, co jest naprawdę warta nasza drużyna i wtedy uwierzycie, że w niedzielę przegraliśmy przypadkowo.

— Możemy oczekiwać waszej wizyty?

— Bardzo bym chciał zobaczyć Łódź, ale boję się, że obowiązki nie pozwolą mi na złożenie wizyty waszemu miastu. Proszę poinformować, że wszystkie znajdujące się w naszej dyspozycji autokary i wozy przystosowane do komunikacji pasażerskiej zostały już przygotowane do przewozu naszych kibiców na sobotni mecz w Łodzi.

Rozmawiał WK

## Notatnik bokserski

Tadeusz Rozpierski otrzymał legitymację instruktora boksu. Legitymacja wręczona została biemu mistrzowi Polski po zakończeniu kursu w Cetniewie. Rozpierski trenować będzie juniorów Gwardii.

Kolejne spotkanie rozgrywek o Puchar PZB juniorów rozegra drużyna łódzka w Krakowie 8 km. Łodzianie wyjadą w następującym składzie: Pacholski, Grzegorzewski, Boczek, Darnikowski, Rosiak, Rynkiewicz, Milczarek, Sikora, Piasecki, Majewski i Jarecki. Kierownikiem ekipy jest inż. Leon Denis, a sekundantem B. Wojciechowski.

# Radio i telewizja

CZWARTEK, 5 KWIEŚNIA

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Aud. z cyklu: „Wierzenia religijne ludów kontynentu afrykańskiego”. 9.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Pierścien”. 9.20 (L) Koncert ork. LRPR. 10.00 „Zapomniany chemik” pogadanka. 10.10 Poranny koncert symfoniczny. 11.00 „Niewidomy” i „Śmierć 31 grudnia” opow. 11.20 Ułubieni piosenkarze. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Muzyka baletowa. 13.25 „Faraon” odc. 13.40 (L) Informacja dnia. 13.45 Aud. dla dzieci starszych „Biekitna szafeta”. 14.00 (L) Aud. literacka. 14.15 (L) Kalendarz muzyczny. 14.50 Piosenki i muzyka. 14.50 Tango contra rock and roll. 15.30 Audycja dla dzieci starszych z cyklu: „Uczymy się recytować”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Koncert popołudniowy. 16.40 Aud. z cyklu: „Tabakiera dla nosa”. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Koncert życzeń. 17.30 (L) „Aktualności Łódzkie”. 17.45 (L) Audycja dla młodzieży. 18.00 (L) Koncert życzeń — cz. II. 18.20 (L) Radiokłama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Aud. z cyklu: „O wolność społeczna i narodowa”. 18.45 Koncert chóru żeńskiego Rozgłośni Wrocławskiej PR. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Wieczorny koncert. 20.25 „Pełnym głosem o spra-

wach młodzieży”. 20.45 Kwadrans polskiej piosenki. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Kalendarz kulturalny. 22.10 „Ze świata jazzu” aud. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.50 Tydzień muzyki węgierskiej. 23.16 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

### PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 8.50 Koncert solistów. 9.30 „Pora na wnioski” aud. 10.00 „Śpiewamy pieśni i piosenki” aud. 10.25 Chwila muzyki. 10.30 „Gubernator” — fragm. 11.00 Utwory instrumentalne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Muzyka baletowa. 13.25 „Faraon” odc. 13.40 (L) Informacja dnia. 13.45 Aud. dla dzieci starszych „Biekitna szafeta”. 14.00 (L) Aud. literacka. 14.15 (L) Kalendarz muzyczny. 14.50 Piosenki i muzyka. 14.50 Tango contra rock and roll. 15.30 Audycja dla dzieci starszych z cyklu: „Uczymy się recytować”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Koncert popołudniowy. 16.40 Aud. z cyklu: „Tabakiera dla nosa”. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Koncert życzeń. 17.30 (L) „Aktualności Łódzkie”. 17.45 (L) Audycja dla młodzieży. 18.00 (L) Koncert życzeń — cz. II. 18.20 (L) Radiokłama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Aud. z cyklu: „O wolność społeczna i narodowa”. 18.45 Koncert chóru żeńskiego Rozgłośni Wrocławskiej PR. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Wieczorny koncert. 20.25 „Pełnym głosem o spra-

wach młodzieży”. 20.45 Kwadrans polskiej piosenki. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Kalendarz kulturalny. 22.10 „Ze świata jazzu” aud. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.50 Tydzień muzyki węgierskiej. 23.16 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

### TELEWIZJA

11.00 Program dla szkół (dla kl. V). Historia: „W cieniu zamków i katedr” (W) 11.30 Przerwa 11.30 Reportaż telewizyjny pt. „Po wódz” (W) 11.30 Program dnia (L. lok.) 11.35 Program dla dzieci: 1) „Miś z ołkiem”, 2) Film krótkom. „Ala ma kota” prod. pol. (W) 11.55 Program z cyklu „O wsi dla wszystkich” (Łódź ogólnopolski) 12.00 Recital śpiewaczy Petera Glossopa — baryton (Anglia) (W) 12.05 „Dzieci Oświęcimia” — program publicystyczny M. Marzyńskiego i E. Pacha (W) 12.10 Dziennik telewizyjny (W) 12.15 „Eksperymenty wychowawcze” — program oprac. przez St. Manturzewskiego (W) 12.20 „Suiita taneczna” — film prod. węgierskiej (W) 12.30 PKF (W) 12.35 Teatr „Kobra”: „Hyx i Pindico” Male Turkey’a. Reżyseria Jerzy Hoffman (Poznań) 12.45 Ostatnie wiadomości (W)

## Zapasy w stylu wolnym o mistrzostwo okręgu

W stylu wolnym walczyć będą zapasnicy o tytuły mistrzowskie okręgu łódzkiego. Zawody odbędą się w sali treningowej Pałacu Sportowego w niedzielę, 8 bm. o godz. 10.

Do mistrzostw zgłosiło się 40 zawodników. Jak się wydaje, taka liczba uczestników mistrzostw jest w pewnym stopniu sukcesem okręgowych władz zapasniczych. Ten styl został stosunkowo niedawno wprowadzony na nasze maty i ma dotąd dość ograniczoną liczbę zawodników.

Jak nas poinformowali organizatorzy, na macie mistrzostw ujrzymy między innymi olimpijczyka i reprezentanta Polski Kropka, a także Motyla z Bonuty Zgierz.

## Panienci z XXII L.O. Mistrzynie Łodzi podtrzymują dobrą tradycję

Nie jest dziełem przypadku, że dziewczęta XXII LO triumfowały w mistrzostwach siatkówki szkół średnich Łodzi. Zwycięski pochod reprezentantek tej szkół datuje się przedzie od 1956 roku. One to trzykrotnie zwyciężyły w turnieju Szkolnego Ośrodka Sportowego i „Expressu Ilustrowanego”, zdobywając na własność puchar. Wywalczyły drugie miejsce w ubiegłorocznych mistrzostwach szkolnych, wreszcie mogą się też poszczycić zajęciem pierwszego miejsca w obu turniejach siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego”.

Drużyna siatkarek XXII LO w rozegranych w tym roku szkolnym 12 meczach (puchar ZMS i „Dziennika Łódzkiego” oraz mistrzostwa szkolne) odniosła same zwycięstwa. Bilans

imponujący. O klasie jej gry świadczy najlepiej fakt, że we wszystkich tych spotkaniach straciły zaledwie dwa sety. W finałach mistrzostw szkół średnich pokonały kolejno XIX LO, Technikum Chemiczne oraz VII LO, nie dając swoim przeciwniczkom najmniejszych szans. Tytuł mistrza łódzkich szkół średnich w siatkówce żeńskiej dostał się więc w godne ręce.

## HANDEL oferuje

DUŻY wybór resztek: jedwabnych 12—100 zł; bawełnianych 7—14 zł; wełnianych 25—200 zł; ponoczoży steelonowe 14—27 zł; skarpety 6—37 zł; koszuły poślinowe (wszystkie rozmiary) 80 zł; swetry damskie 120—220 zł; suknie damskie z organidny 30 zł; — Felsztynska 20. MASZYNY do szycia (damskie i męskie) 2500—4500 zł; garnitury męskie 300—1200 zł; bieżery damskie wełniane 450—600 zł; kurtki męskie skórzane 1500—1800 zł — sklep komisy — Piotrkowska 317 (Hala Targowa). MASZYNY do szycia krajowe 2750—5360 zł; maszyny do szycia z importu: „Tula” — 4200 zł; „Keller” — 6200 zł; maszyny dziewiarze „Kaszubka” 3000 zł; poszukiwane bebenki do maszyn „Lucznik” 60 zł; artykuły gospodarstwa domowego, elektryczne, żelazne (w tym kucharki, żelazka i inne) — Piotrkowska 21. DUŻY wybór nożownicwa komplety 302—372 zł; wermosy prod. kraj. 30 zł; leżaki 145 zł — Piotrkowska 164.

UWAGA — instytucje, spółdzielnie pracy, warsztaty rzemieślnicze i inne! Uniwersalny klej P.O.W. do klejenia skóry, folii, metalu, szkła, drewna, porcelany, tektury, papieru (z papierem i w różnych kombinacjach) — w transportach o poj. 40 kg — w cenie 53 zł za 1 kg znajduje się w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 207 (sprzedawca za gotówkę, na przelew i inkaso).

USŁUGI: WYPOŻYCZANIE drobnego sprzętu na różne uroczystości, jak również pralni i odkurzaczy — ul. Wł. Bytomskiej bl. 26a. (Reklama) 1494-K

POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA” POWIEŚC „DZIENNIKA”

## MANFRED GREGOR (76)

# ULICA



Tłumaczyły: EMILIA BIELICKA i TERESA JĘTKIEWICZ

— Kto jeszcze należał do waszej bandy? — pytał Huber od samochodów. — Powiedz lepiej. To już nie ma sensu. — Wacke — odparł Rudi cicho. „Jakżeż on się naprawdę nazywa?” — zastanawiał się — Karol Bechtold! — Dalej! — Banjo nie żyje — szepnął Rudi. — Tak — potwierdził Huber. — Nie żyje. Conni Machmann siedzi. Brennera przytknęliśmy także. Kogo jeszcze brakuje? — Benna Gerbera — powiedział Rudi. — Gerbera? — Huber od samochodów, za-

skoczony, gwizdnął przez zęby. — Więc jednak? Czy to już wszyscy? — A skąd miałeś rewolwer? — Należał do jednego pedzja. Gwiznąłem mu go. — Jak on się nazywa? — Alfred Kreibach. — Przesłuchanie trwało długo. Rudi przysnął się do wszystkiego. Przemilczał tylko jedno nazwisko. — Czy wiesz, jakżeśmy was przyłapali? — spytał Huber. — „Poll — chciał już Rudi powiedzieć. Nagle się jednak zreflektował. — To już sam załatwię” — postanowił. — Nie mam pojęcia — odparł z przekonaniem. — Dostaliśmy anonimowy telefon — powiedział Huber. — Może ty wiesz od kogo? Jakaś kłótnia? Czy też wasza konkurencja? — „Mógłbym go wkopać — zastanawiał się Rudi. — Ale Poll się z tym liczy. Od dawna już na pewno wszystko zlikwidował. To nie miałoby sensu. Już ja to sam załatwię, jak tylko stąd wyleżę”. — Nie mam pojęcia — powtórzył. — No, dobrze — powiedział Huber. — Na dziś wystarczy. — Podniósł słuchawkę: — Müller, mamy tu jeszcze jeden areszt śledczy. — „Banjo — myślał Rudi. — To ja go zabie-

Szedł obok strażnika przez więzienny korytarz. — Strażnik spojrzął na rozkład cel. — Cela czterasta — powiedział. — Metzera stamtąd zabrał! Jest jedno wolne łóżko. Zwrócił się do Rudiego: — No, jajda, idziemy! — Pek kluczy zabrzęczał przy drzwiach celi. Trzej chłopcy podnieśli się, z zaciekawieniem. — Wejź tutaj! — rozkazał strażnik. — Michał patrzył zaskoczony na Rudiego. Drzwi się zamknęły. Chłopiec rozłożył koce na pustej przycy. — Rudi! — zawołał Michał. — Kerschbaum drgnął. Powoli odwrócił się. — Znać się? — zapytał jeden z chłopców. — Trochę — uśmiechnął się Michał. — Co się stało, Rudi? Czemuś taki milczący? — Kerschbaum usiadł na łóżku. Ze spuszczonej głowy. Nagle ukrył twarz w dłoniach. — Banjo nie żyje! — powiedział martwo. — Michał spojrzął na niego zdziwiony. „Banjo? — myślał. — To przecież ten szczupły chłopczyk, co się zgrywał na cowboya!” — A co się stało? — spytał cicho. — Gliny! — jęknął Rudi. — Zastrzelili go. — Rudi zaczął opowiadać. Niepewnym, coraz to zalamującym się głosem. Przemilczał własną rolę w całej tej historii. — „Złapał Brennera — pomyślał Michał. — Jak on się przyzna do motoru, to mnie wypuszczą!”

— Ja niedługo wyjdę — powiedział. — Rudi spojrzął na niego. — Niewiele ci z tego przyjdzie — stwierdził po chwili. — A może mi jednak przyjdzie! — Gówno ci przyjdzie! — Dlaczego? — Michał aż się poderwał. — Czy coś się stało z Ursulą? — Poll! — powiedział Rudi. Nagle zrobiło mu się żal Michała. — Ona co prawda tego nie chce, ale co to Polla obchodzi? Dziś wieczorem, a może to już było wczoraj, właśnie jeszcze w porę przyszedłem. — Rudi zadumał się. — A zresztą czy to nie wszystko jedno? — powiedział. — Czy ona... — Ona się bronila. I nie udało mu się. Bo na dodatek ja się zjawilem. Za to mnie wyspał, drań! Teraz ma wolną rękę. — Michała ogarnęła nienawiść. — Muszę się stąd wydostać — powiedział. — Przemyslił to jeszcze spokojnie — syknął Rudi.

XI

Zamek celi 14 zazgrzytał. — Mogłoby go wreszcie naoliwić — burknął jeden z więźniów. — Rozległ się głos strażnika: — Kerschbaum, na przesłuchanie!

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 tacy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-19. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. Tel. Usługowy 803-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie 12 zł. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe. Istotniejsze oraz PUPiK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 12 zł, półrocznie 22 zł, rocznie 42 zł. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamości nie zamówionych redakcja nie zwraca.



# Start 14-latków

Jakie perspektywy ma przed sobą ów legion dziewcząt i chłopców? Doświadczenia ubiegłych lat, pozwalają przypuszczać, że 75 proc. absolwentów będzie kontynuowało naukę w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych, niekoniecznie zresztą w Łodzi. Ale prawie 4 tysiące młodocianych już w lipcu bieżącego roku zapuka do bram łódzkich fabryk i przedsiębiorstw i zażąda dla siebie pracy. Czy mamy możliwości zatrudnienia ich?

## Brakuje 200 miejsc

Problem zatrudnienia i szkolenia młodzieży, która ukończyła szkoły podstawowe, uregulowany jest dwoma aktami: zarządzeniem przewodniczącego Komisji Planowania z 1968 roku i Uchwałą Rady Ministrów z 1960 r. Oba, wspomniane akty nakładają na większe zakłady pracy obowiązki zorganizowania szkół przyzakładowych, bądź szkolenia przywarsztatowego dla młodocianych, w celu wyuczenia ich zawodu. Przy czym — co bardzo ważne — przedsiębiorstwa w zatrudnianiu młodocianych nie są ograniczone żadnymi limitami ilościowymi, czy finansowymi.

Aktualna sytuacja, jeśli chodzi o przewidywane zatrudnienie tegorocznych absolwentów, przedstawia się w Łodzi na ogół nieźle. Dla 3500 młodocianych, miejsca pracy są zagwarantowane. Dla pozostałych 200 trzeba by dopiero znaleźć i w tej chwili nie bardzo wiadomo gdzie.

## Drwią sobie z przepisów?

Ministerstwo Oświaty opracowało wykaz zakładów pracy na terenie całego kraju, które nie zorganizowały szkół przyzakładowych, a więc miały obowiązywać w tej mierze przepisy. W długiej liście przeróżnych przedsiębiorstw nie zabrakło również łódzkich fabryk. Łódzkie Fabryki Mebli i Łódzkie Zakłady Radiowe,

13.800 czternastolatków ukończy latem tego roku łódzkie szkoły podstawowe. To największa liczba absolwentów, jaką od czasu zakończenia II wojny światowej, kiedykolwiek w naszym mieście notowano. To przy tym kryzysowy punkt wyżu demograficznego; w 1961 r. było 12.800 absolwentów szkół podstawowych, w 1963 r. będzie ich — 13.200. W latach następnych liczba ta z niewielkimi na ogół odchyleniami, utrzyma się.

trafiły na czarną listę zakładów „bimbających” sobie na przepisy.

Chociaż, w myśl rzymskiej maksymy „audiat et altera pars”, posłuchajmy co mówią na ten temat zainteresowani.

## ŁÓDZKIE FABRYKI MEBLI:

— Aby zorganizować szkołę przyzakładową, trzeba mieć odpowiednie pomieszczenia. A my się dusimy z braku miejsca, o czym doskonale wieją nasze władze zwierzchnie.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE:

— Przedsiębiorstwo nasze jest współorganizatorem Technikum Elektrycznego, prowadzimy na terenie zakładu szereg kursów: przyspieszonych, normalnych, zaocznych i jeszcze żąda się od nas zorganizowania szkoły przyzakładowej. Nie mówiąc o tym, że zupełnie nie wzięto pod uwagę faktu, iż występujące u nas w produkcji otóż i cyna, są szkodliwe dla zdrowia. W ub. roku zwolnił musielismy z tego powodu 60 uczniów.

W tej sytuacji trudno oczywiście stawić zarzuty obu fabrykom. Pretensje — i to uzasadnione — można mieć natomiast do ich jednostek nadrzędnych, które poleciły tym przedsiębiorstwom zorganizować przyzakładowe szkoły mimo, że znały, a przynajmniej znać powinny, wa-

runki lokalowe i specyfikę produkcji.

## Dziewcząt nie chcą

Kłopot jest jednak nie tylko z brakiem owych 200 miejsc, które — jak zapewnia Wydział Zatrudnienia — do czerwca znajdują się z pewnością. Niepokój budzi, powtarzająca się zresztą od lat, niechęć wielu przedsiębiorstw do angażowania dziewcząt. Na 3800 zgłoszonych dotąd wolnych miejsc w szkołach przyzakładowych i do szkolenia przywarsztatowego, dla dziewcząt planuje się zaledwie ok. 1200 stanowisk pracy. A więc, tylko jedną trzecią, mimo że wśród 4 tysięcy tegorocznych absolwentów szkół podstawowych, dziewcząt będzie akurat połowa.

Wyłącznie przemysł lekki, widzi w sobie w niedalekiej przyszłości, na stanowiskach wykwalifikowanych robotników — kobiety. Poza nim, żaden inny! Trudno oczywiście proponować dziewczętom naukę zawodu ślusarza, spawacza, czy murarza, w których to zawodach występuje w Łodzi ostry deficyt. Ale już mechanik precyzyjny, monter w zakładach radiowych, czy w służbie łączności, gdzie wymaga się przede wszystkim — oprócz oczywiście wykształcenia — zręczności

ci palców, to chyba zawody dostępne dla dziewcząt!

Niedawno Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podjęło ważną uchwałę, zmierzającą do zatrudnienia kobiet, poszukujących pracy. W szeregu punktów, uchwała wymienia stanowiska pracy i zawody, które powinny być dostępne wyłącznie dla kobiet. Można się spodziewać, że w wyniku jej realizacji, termin „kobiety bez pracy” — przestanie być dla Łodzi problemem.

Niestety, uchwała ogranicza się tylko do kobiet w wieku dojrzałym. Szkoda, że nie objęto jej zasięgiem również dziewcząt, które mogą mieć niemałe kłopoty, nie tylko ze znalezieniem miejsca pracy, ale nawet z nauką konkretnego zawodu.

JERZY BINDER

## Z Argentyny



Fragment śródmieścia Buenos Aires obsadzonego przez oddziały piechoty podczas zamachu stanu dokonanego przez przywódców wojskowych w Argentynie. Fot. CAF

## „Dziennik” rozmawia z pracownikami nauki

# Najpilniejsze potrzeby przemysłu maszyn włókienniczych

Sytuację można by uznać jednocześnie za efektywną i niepokojącą. Chodzi o maszyny włókiennicze. Wiadomo, że polskie tzw. zespoły zgrzebne zdobyły sławę na rynkach świata, że polskimi maszynami potrafimy już wyposażyć całą przedziałnię bałkańską, że polskie badania w wielu wypadkach dorównują zagranicy. Ale wiadomo również aż nadto dobrze, że maszyny w zakładach włókienniczych są w większości przestarzałe, ich stan często — żalony.

Posel i inżynier — J. JABLONOWSKI z Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych, z racji swych funkcji zawodowych i społecznych — pracy w Komisji Sejmowej Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa, ma możliwość szerokiego spojrzenia na „maszynowe” problemy.

— Jakże są najpilniejsze potrzeby przemysłu maszyn włókienniczych — zwracamy się do inż. Jablonowskiego — których rozwiązanie mogłoby poprawić istniejący stan rzeczy?

— Najpilniejsze potrzeby dają się ująć w pewne grupy.

**PIERWSZA Z NICH DOTYCZY... LUDZI.** Dla rozwoju przemysłu maszyn włókienniczych potrzebna ok. 80–100 konstruktorów, ok. 100–150 osób do działów technologicznych i ok. 200–250 osób do działów narzędziowni.

**DRUGA — DOTYCZY SPOSOBU PRODUKCJI.** Nasuwa się konieczność uruchomienia dwuzmianowej pracy we wszystkich osmiu zakładach Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych (w tej chwili bowiem wskaźnik zmianowości na wydz. mechanicznych wynosi 1,5, na montażowych — 1, a także uzupełnienia obrabarek produkcyjnych (około 200 sztuk różnych rodzajów).

**TRZECIA — DOTYCZY PROFILU PRODUKCJI.** Fachowcy wypowiadają się za eliminacją części obecnej produkcji np. maszyn do szycia, korb rowerowych, radiatorów, która stanowi 32,7 proc. w stosunku do wartości produkcji maszyn włókienniczych i ich części zamiennych.

**CZWARTA POTRZEBA DOTYCZY MYŚLENIA O PRZYSZŁOŚCI.** Chodzi o to, aby lata obecnej 5-letki wykorzystać na wykonanie dokumentacji dla dwu zakładów przewidzianych do budowy w latach 1965–70.

Te cztery grupy potrzeb, które podążają za sobą jeszcze szereg innych, będących ich konsekwencją, nie są oczywiście możliwe do zrealizowania „od ręki”. Jeśli jednak chcemy poważnie rozwiązać problem maszyn włókienniczych, ich realizacja jest konieczna.

— Dlaczego akurat te sprawy uważa pan za pilne?

— Ponieważ dotyczą one, jak to się mówi, nieważnych punktów tego przemysłu. Wiadomo np., że metody wytwarzania maszyn włókienniczych nie są nowoczesne, że technologia jest przestarzała. Nowa technologia i metody powinny się przede wszystkim rodzić w zakładach. Jednak pracowników w podstawowych działach — konstrukcyjnym i technologicznym, gdzie te koncepcje mogłyby się rodzić, jest za mało. W Centralnym Biurze Konstrukcyjnym i biurach przyzakładowych — łącznie z kreslarzami pracuje 244 osoby. Obliczono, że w każdej naszej fabryce maszyn włókienniczych pracuje o połowę mniej konstruktorów, niż np. w NRD czy Czechosłowacji.

W działach technologicznych zatrudnieni są łącznie z kalkulatorami i technikami normowania 283 osoby. Z racji

Przed zbliżającą się łódzką konferencją partyjną oddajemy głos pracownikom nauki i kultury.

Zamierzeniem naszego cyklu rozmów jest nasświetlenie najpilniejszych spraw i problemów, które nurtują środowiska, reprezentowane przez naszych rozmówców.

szczępliwości kadr, technolog załatwia często sprawy bieżące, „goni za plamą”, zajmuje się administracją, a więc czynnościami, które wcale nie potrzebują umysłu inżynierskiego. Tych niewiele osób, jak z tego widać, jest na dodatek niewłaściwie wykorzystywanych.

To co „wymyśli” technolog, lub konstruktor, powinny odbić w kształty działy narzędziowni. Zatrudniają one jednak — w całym przemyśle — zaledwie 231 osób. Powszechnie jest zjawisko, że w związku z wysokimi planami, pracowników narzędziowni czy działu głównego mechanika, przesuwa się do działów, które bezpośrednio „dają” plan. To jest polityka krótkowzroczna, niemniej często stosowana.

Inne grupy potrzeb, które wymieniam, mają na celu bezpośrednie podniesienie produkcji, która w proporcji do innych krajów — chociażby Czechosłowacji czy NRD, Włoch, Francji i Belgii, nie mówiąc już o Anglii i NRB, jest niska.

— A jakie rysują się najpilniejsze kierunki działania przemysłu maszyn włókienniczych?

— Wyznaczają je w poważnym stopniu potrzeby przemysłu włókienniczego, dla zaspokojenia których nie wystarczy już unowocześnienie obecnie produkowanych maszyn, ale trzeba rozpocząć badania i prace konstrukcyjne w nowych działach. Tego wymaga modernizacja przemysłu włókienniczego, nowe technologie i włókna, jakie chce on wprowadzić. Jednak w istniejącej sytuacji, bez uwzględnienia wymienionych potrzeb będzie to trudne, ponieważ obecna moc produkcyjna przemysłu maszyn włókienniczych, nie zabezpiecza potrzeb krajowych, ani zadań handlu zagranicznego.

Inny ważny kierunek, to „przemiana rezerw” na wartość produkcyjną. Z tym zastrzeżeniem, że obecne rezerwy nie są tak jaskrawe i widoczne, jak dawniej. Wymagają myślenia w ich wykorzystaniu i myślenia w sposobach ich likwidacji. Jednym z tych sposobów jest właśnie wprowadzenie nowych technologii i metod w produkcji, a konsekwencją tego kierunku działania, mogłyby być wzrost wydajności pracy.

— Czy Łódź może pomóc w rozwiązywaniu kłopotów przemysłu maszyn włókienniczych?

Owszem — jako ośrodek polskiego „włókna”, które potrzebuje rozwoju tego przemysłu. Łódź może pomagać w realizacji i opowiadać się za realizacją potrzeb przemysłu włókienniczego.

Rozm. IRENA DRYLL

## Owocne obrady

# naukowej konferencji farmaceutów-wojskowych

W Łodzi zakończyła obrady naukowa konferencja farmaceutów wojskowych. Ogółem wygłoszono 43 referaty, w tym kilka zgłoszonych przez pracowników nauki wydziałów farmaceutycznych AM z Łodzi, Poznania i Warszawy. Na podkreślenie zasługuje uczestnictwo w obradach znanych przedstawicieli łódzkiej nauki farmaceutycznej, a m. in. prof. F. Lipca, Modrzejewskiego, Jerzmanowskiej, Monikowskiej, Zielińskiej, Brody i Kotelki.

Świadczy to o ich dużym zainteresowaniu problemami naukowymi, nurtującymi farmację wojskową, które stanowiły trzon konferencji (trwałość leków, płyny infuzyjne). Problemy te są w wielu zagadnieniach ściśle powiązane z zaopatrzeniem ludności w leki, toteż słuszne jest podejmowanie ich zarówno przez cywilną, jak i wojskową służbę farmaceutyczną.

W podsumowaniu — dr Gasperowicz i mgr Czerny z Departamentu Służby Zdrowia WP wyrazili podziękowanie wszystkim uczestnikom konferencji, zarówno wojskowym, jak i cywilnym, za owocne obrady. Podkreślono jednocześnie dużą rolę Zakładu Zoopatrzniczo-Wojskowo-Medycznej Katedry Taktyki Sanitarnej IWAM w koordynowaniu prac farmaceutów z poszczególnych jednostek wojskowych.

## na scenach łódzkich

# „Droga do Rzymu“\*



Na zdjęciu: Marian Gamski (Hannibal) i Anna Milewska (Amytis). Foto: W. Rozmysłowicz

Wódz kartagiński Hannibal, który mnożąc swe zwycięstwa przeszedł niepokonany z Afryki do Hiszpanii, z Hiszpanii do Gali, z Gali przez Alpy do Italii, stanął z swą armią u bram Rzymu, u celu wojny, którym miała być zagłada „wiecznego miasta”. A jednak, jak uczy historia, Hannibal Rzymu nie zdobył, okazał się na to zbyt słaby. Świetny dramaturg amerykański, zmarły w 1955 r. Robert Sherwood znał dobrze historię starożytną, do swych sztuk sięgał chętnie po tę tematykę, historię traktując jednak jako pretekst dla wypowiedzenia swych myśli i idei aktualnych w świecie współczesnym. Więcej nawet — dość beztrosko adaptuje fakty historyczne do swych koncepcji, czyni to żartobliwie, zakładając, że widz odbierze je tak samo.

A więc w „Drodze do Rzymu” Hannibal cofa się spod bram miasta świadomie, po to, by je ocalić. Okrutny i bezwzględny wódz zaczyna na-

gle rozumieć, że wojna jest rzeczą bezsensowną i nieludzką.

Centralną postacią sztuki jest jednak nie Hannibal, lecz Amytis — żona dyktatora rzymskiego, Greczynka z pochodzenia, na pozór płoża i lekkożylna, w gruncie rzeczy poważnie myśląca. Autor każe jej odziedziczyć to, co najcenniejsze ze starej greckiej kultury: humanizm i umiłowanie życia. Uczynił z niej głosielię tych idei, które chciał przekazać widzowi.

To ona, zafrapowana wielkością Hannibala idzie do jego obozu, by go poznać, by poznać motyw jego postępowania, by zasiać w jego sercu niepokój i wyказаć, że to co robi jest złe i bezsensowne.

Amytis dokonuje swego dzieła. Widz jednak pozostaje nie całkiem przekonany, czy stało się to na skutek siły jej argumentacji, czy też dzięki urodzie i osobistemu wdziękowi. A znając historię i życie, gotów jest chyba raczej dać pierwszeństwo temu drugiemu. Niezbym przekonująca jest bowiem ta nagła przemiana człowieka, którego imię stało się historycznym symbolem okrucieństwa i bezwzględności, w rezygnującego filozofa zwiastacza, że filozofia, którą go się częstuje, jest w gruncie rzeczy zbyt płytka i raczej frazeologiczna. Ale...

le nie o to w końcu chodzi. „Droga do Rzymu” jest przecież komedią, lekko i błyskotliwą, przeznaczoną ku pozytywnej rozrywce i nie trzeba się tu chyba udręcać w rozważanie jej głębi filozoficznych. Nie o to też Sherwoodowi chodzi. Najważniejsze kwestie rozstrzyga on natychmiast błyskotliwymi, dowcipnymi, nierzadko pikantnymi punktami. Lekki, świetny dialog, przypominający niekiedy dowcip shawowski, celnie trafiając w niemiłe słabości i wady ludzkie, jest chyba główną przyczyną, że po 35 latach wielkich sukcesów, sztuka jest wciąż aktualna i świeża, wciąż bawi i wciąż może liczyć na powodzenie.

Łódzkie przedstawienie w Teatrze Powszechnym potraktowane zostało widowiskowo, otrzymało barwną, bogatą oprawę scenograficzną, ale jednocześnie staranna reżyseria Romana Sykały na pierwszy plan wydobyla to, co jest w sztuce najciekawsze — jej „cienką”, intelektualną warstwę.

Myślę, że dużą satysfakcją jest dla aktorki zagranie roli Amytis, roli dającej możliwość zabłysnięcia swobodą sceniczną, wdziękiem, wygraną bogatych odcieni charakteru tej ładnie i z wdziękiem zarysowanej syl-

wetki kobiecej. Trudnemu zadaniu świetnie sprostała młoda aktorka Teatru Powszechnego Anna Milewska i tego sukcesu należy jej pogratulować. Była wdzięczna, uroczą, inteligentnie podająca tekst, bezbłędnie trafiającą w ton narzucony jej przez rolę.

Nieco zastrzeżeń można mieć do Hannibala Mariana Gamskiego, którego znamy z innych ról jako utalentowanego aktora. Trochę w tym winy autora, który zbyt słabo uzasadnia przemianę brutalną w człowieka. Gamski, zgodnie zresztą ze swym emplot aktorskim, od początku i konsekwentnie nie nosi cech okrutnego wódza armii kartagińskiej.

Trudno byłoby wyliczyć tu wszystkich artystów biorących udział w przedstawieniu, występuje ich bowiem wielu, ograniczymy się więc do wyliczenia głównych postaci. W roli Fabiusza Maksymusa oglądaliśmy Zbigniewa Koczanowicza, Fabii, jego matki — Janinę Jabłonowską, pary niewolników Metę i Wariusza — Holinę Pawłowicz i Bohdanę Sobiesiaka, Magona, brata Hannibala — Jerzego Kamasa.

W sumie — zachęcamy do obejrzenia tego interesującego przedstawienia. Rozrywka — murowana.

T. WOJCIECHOWSKA



**„Siedem zacych grzechów głównych” w adaptacji filmowej**



NA ZDJĘCIU: Wojciech Bąk i Zygmunt Zintel. Foto: G. Puciato

Ostatnio, w fazie zdjęć wszedł nowy film zaktualizowany roboczo „Zacne grzechy”, opracowany według żywej i bardzo dowcipnej powieści Tadeusza Kwiatkowskiego — „Siedem zacych grzechów głównych”.

Ma to być w założeniu komedia przygodowa. Między nadzieją, że patrząc na zabawne perypetie brata Makarego z zakonu Karmelitów Bosych (Henryk Bąk), pani Firlejowej (Irena Kwiatkowska) i Mateusza (Zygmunt Zintel), zaprezentowanych przez reżysera Mieczysława Waszkowskiego i Jerzego Wójcika (zdjęcia), a wszystko to na szerokim ekranie, będziemy bawić się naprawdę.

Dla kinomanów dodatkowe informacje: film jest debiutem reżyserskim Mieczysława Waszkowskiego w pełnym metrażu. Jego poprzedni film pt. „Somnambulist” był nagrodzony na festiwalach zaprawicznych. Książka Tadeusza Kwiatkowskiego doczekała się w Polsce trzech wydań, a jej tłumaczenia cieszą się dużą poczytnością za granicą, szczególnie w ZSRR i CSRS. Film realizowany jest w ZRF „Kadr”. (jp)

**Z wczorajszego posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi**

**Stan sanitarny miasta  
Walka z alkoholizmem**

Rek temu Prezydium RN m. Łodzi podjęło uchwałę zlecając swym agendum szereg zadań w zakresie podniesienia stanu sanitarnego miasta. Teraz sprawdzono ich wykonanie. Stwierdzono, że większość zaleceń została wykonana, ale niektórych z dość ważnych spraw nie rozwiązano tak, jak planowano.

Do nich należy np. przyznanie przemysłowi piekarniczemu odpowiedniego magazynu na mąkę. Miało to być magazyn użytkowany przez handel obuwiami. Ekspert jednak stwierdził, że ściany budynku przesiąknięte są silnie zapachem skóry. Koszt adaptacji magazynu na cele spożywcze wyniosłby 1,5 miliona złotych. W tej sytuacji trzeba będzie budować nowy.

Opoźnia się też modernizacja piekarni. Natomiast zainstalowana została lokalizacja targowisk (Z Bałuckiego Rynku, targowisko przeniesione będzie na plac przy ul. Dolnej z Czerwonego Rynku na Chojnach — na plac przy ul. Prądzynskiego. I wreszcie z Placu Niepodległości na ul. Chóralna — Ruda).

Prezydium zwróciło uwagę na znaczne jeszcze zaśmiecanie miasta. Jeźdnie, chodniki, podwórka, klatki schodowe, są obiektami dalekimi od ideału porządku. Wydział Gospodarki Komunalnej otrzymał dyspozycję zajęcia się tą sprawą. Natomiast Wydział Spraw Wewnętrznych i Stacja San-Epid. przeprowadzi ścisłą kontrolę stanu sanitarnego nieruchomości, zakładów gastronomicznych, wytwórni spożywczych (głównie zakładów nieuspołeczniczonych).

Milicjanci, uzbrojeni zostaną w broń mandatową i każdy obywatel rzucający śmieci na ulicę karany będzie grzywną.

\* \* \*

Na wtorkowym posiedzeniu Prezydium RN, Wydział Zdrowia przedstawił ocenę walki z alkoholizmem prowadzonej w ramach działalności „lecznictwa i opieki społecznej”. Jest to oczywiście zaledwie fragment całej kampanii, którą prowadzi nie tylko Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, Prezydium stwierdziło, że w równym stopniu sprawa interesuje Wydział Kultury, Handlu, Spraw Wewnętrznych i szereg

innych jednostek, które winny działać na tym polu. W związku z tym, Prezydium zobowiązało swoje agendy do zrewidowania uchwał podejmowanych w zakresie walki z alkoholizmem, ustalenia, co zostało zrobione i opracowania do połowy maja pełnej

informacji na ten temat. Prezydium postanowiło reaktywować działalność stałej komisji do walki z alkoholizmem. Jej zadaniem byłoby koordynowanie pracy wszystkich jednostek administracyjnych, zajmujących się działalnością przeciwalkoholową. A działalność tę trzeba nie tylko kontynuować, ale rozwijać. Życie dostarcza codziennie aż nadto faktów, świadczących o fatalnych skutkach nadużywania alkoholu. Dość powiedzieć, że stąd bierze źródło 40 proc. spraw w kolegiach karno-administracyjnych. (zi)

**JESZCZE RAZ  
o łódzkich kawiarniach**

Z żywym oddźwiękiem wśród naszych Czytelników spotkały się ostatnie artykuły na łamach „Dziennika”, w których pisaliśmy o atmosferze panującej w łódzkich kawiarniach. Otrzymaliśmy na ten temat wiele ciekawych listów.

Pisze do redakcji „ojciec chrzestny” — jak sam siebie nazywa — „Teinka” p. H. M. D. (nazwisko i adres znane redakcji), który w ogłoszonym swego czasu konkursie został wyróżniony za projekt nazwania herbaciarni — „Teinka”.

„Niestety — czytamy m. in. w liście — dzisiaj poniekąd wstydzić się tego „ojcostwa” — zawiaduję mnie po prostu Dyrekcja LZG-Kawiarnie. Należę do amatorów dobrej herbaty i dlatego z zainteresowaniem przyjąłem projekt otwarcia na terenie Łodzi odpowiedniego lokalu. Dyrekcja LZG zakwalifikowała tę placówkę do III kategorii, a więc zaliczyła do podrzędnych lokali ogólnokawiarnianych względnie niewiele różniących się od dworcowych herbaciarni. Całego więc wielkiego z pozoru zamysłu nie potrąfiono konsekwentnie zrealizować, a pozbawiono go ostatecznie przez braki organizacyjne obsługi kierownictwa, jak też ograniczenie asortymentu sprzedawanej herbaty, a wreszcie wprowadzenie w szerszym zakresie sprzedaży wina, piwa etc. Lokal ten dziś nie różni się od niesławnej pamięci „Liliany”, która uprzednio tam się znajdowała i przynosi wstyd środowisku”.

W innym liście, tym razem od Stowarzyszenia „Trzeźwość”, prezes tego stowarzyszenia mgr M. Kenig i kierownik Poradni Przeciwalkoholowej lek. med. Daniela Soszyńska - Klimczak uważają, że „słusznie redakcja „Dziennika Łódzkiego” zajęła się na swoich łamach nabrałym problemem rozpłynięcia się młodzieży w kawiarniach łódzkich. Prowadząc własny lokal bezalkoholowy wiemy z doświadczenia, że aby osiągnąć pełną frekwencję nie musi się jako magnes i zachęty dawać młodziemu alkoholowi. Wręcz przeciwnie — najczęściej w lokalu młodzież szuka godziwej i kulturalnej rozrywki i z braku takiej dopiero sięga po alkohol. Dlatego uważamy, że nie tylko za „Staromiejskiej”, ale za wszystkich kawiarni należy wyprosić wroga młodzieży, którym jest ALKOHOL”.

W licznych rozmowach telefonicznych padły prośby z strony Czytelników, aby w najbliższym uczestniczącym przez młodzież kawiarniach utworzyć komitety kawiarniane, które by dbały o kulturalną atmosferę w lokalu.

Czekamy na zajęcie w tych

sprawach stanowiska przez dyrekcję LZG-Kawiarnie. J. Kr.

**Cenne zobowiązania załogi ZPB im. Dubois**

Załoga ZPB im. Dubois w Łodzi podjęła, na uroczystej masówce, cenne zobowiązania produkcyjne na cześć święta 1 Maja oraz zbliżającej się Łódzkiej Konferencji Partyjnej. Łączna wartość zobowiązań, które obejmują zarówno oszczędności surowcowe, poprawę jakości przędzy i tkanin oraz prace porządkowe w zakładzie w godzinach pozaprodukcyjnych, wynosi 623 tysięcy złotych. (bu)

**Widowisko godne obejrzenia**

Teatr Powszechny, łącznie z redakcją „Dziennika Łódzkiego”, organizuje cykl widowisk poetyckich, poświęconych Wł. Broniewskiemu pt. „Nie głaasko mnie życie po głowie”.

Premiera tego poetycko-muzycznego montażu wyreżyserowana przez R. Sykałę i W. Szczotkowskiego odbyła się w dniu 2 bm. Tlumnie zebrana publiczność przyjęła widowisko bardzo serdecznie.

„Nie głaasko mnie życie po głowie”, powtórzone zostanie w dniu 9 bm. o godz. 18.

Na 10 bm. o g. 17 spektakl zakupiony został przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i radę zakładową przy Prez. RN m. Łodzi. Zaproszenia na przedstawienie to otrzymać można u sekretariacie TPL, ul. Piotrkowska 104.

Przy sposobności warto zapamiętać do zakładów praży i kierowników szkół, ażeby organizowali oni wycieczki do Teatru Powszechnego, na widowisko to, które naprawdę godne jest obejrzenia! A.

**Z MIASTA  
w kilku zdaniach**

Konfucjonizm — religia, zachowanie tradycji” — odczyt mgr Fr. Papisa w ŁDK (ul. Traugutta 18), dziś o godzinie 18.

Wieczór muzyki mechanicznej — w Klubie ZMS „Pod Zurawiem” przy ul. Urzędniczej 45, dziś o godz. 19. W programie „Gra i śpiewa Marino-Marin”.

Przedklatki wiosenne — pokaz zastosowania elektroluksu w sali ŁK — Śródmieście przy ul. Parkowej, dziś o godz. 17.

Okaz pieczenia mazurków — w poradni ŁK — Widzew przy ul. Szpitalnej, dziś o godzinie 16.

Ważność bakterieryjna w mikro skopie” — prelekcja polakona z pokazem mikroskopu elektronicznego w sali Zakładu Mikrobiologii UL, ul. Nowotki, dziś o godz. 17.

Wrażenia z praktyki we Francji” — odczyt w lokalu NOT, ul. Piotrkowska 102, dziś o godz. 18.

Rezerwy i pomniki przyrody w Łodzi” — prelekcja w świetlicy PTT-K, ul. Piotrkowska 102a, dziś o godzinie 18.

**„Dzień niesie?”**



Na ulicy 8 Marca przystąpiono do wycinania, mających ponad 100 lat topoli. Okazuje się, że drzewa te już umarły. Trzeba więc je usunąć z tego choćby względu, aby nie tarowały tu ruchu. Foto: L. Olejniczak

**I w Łodzi Kowalscy górą...**

Tak jak w całej Polsce i w większości ośrodków polonijnych za granicą — i w Łodzi Kowalscy są górą. Zameldowanych Kowalskich (różnego wieku i płci) jest 5570. Tuż

za nimi — Nowakowie legitymują się liczbą 4250. Szymanski liczy sobie Łódź — 3100. Wiśniewskich — 2050. Szymczaków — 2030. Zielińscy i Tomaszewscy zajmują te same lokaty — po 1750 osób. (al)

**Współpraca „na pniu”**

W pierwszych dniach głady wełnianej, gdy tkaniny nabywali spółdzielcy na wytwórcze konfekcji, w hali sportowej „urzędowali” przedstawiciele WPHO. Przedstawiciele łódzkiej spółdzielni konsultowali z nimi wzory zakupowanych tkanin.

**Potrzebny relaks**

Żyłki i niedomagania przewodu pokarmowego — to zawodowe choroby sprzedawców sklepowych. 15 minut relaksu dziennie podczas pracy zapobiega żyłakom. Odżywianie w przepisowych godzinach — schorzeniom żołądków. Stwierdzono, że zaledwie 2 proc. pracowników handlu korzysta ze stołówek, a sama myśl o relaksie wzbudza wesoły nastrój. Tymczasem łódzki PSS posiada nie wykorzystywane fundusze na wytyczenie dla swoich pracowników. Wystarczy tylko znaleźć stołówek (a nawet restauracje) w pobliżu sklepów, gdzie personel mógłby się stołować. (wit)

**Krytyki i docinki**

**Zagadkowe ceny grananego piwa**

W kiosku na rogu ul. Lutomiejskiej i Zachodniej, za duży kufel pełnego grananego piwa płać się zł 3,20. Cennik, który tu umieszczono, wyraźnie mówi, że piwo winno kosztować 3 zł. Dlaczego więc pobiera się o 20 groszy więcej? Dlatego — wyjaśnia sprzedawczyni, że to jest granate piwo. Tymczasem kilka ulic dalej, w kiosku, na rogu ul. Franciszkańskiej i Wojska Polskiego, za podobny duży kufel grananego piwa płać się 3 zł.

**Na starą modłę**

Ok 1912. Cukiernia Roszkowskiego róg Moniuszki i Piotrkowskiej. Proszę klenora o papier listowy i kopertę. Po chwili otrzymujemy. Mam pilny list do wysłania. Piszę. Już wiem, pośle go przez posłańca. Wychodzę przed cukiernię. Stoi tam kilku posłańców. Do najbliższego: zechce pan ornieść ten list na ul. Rzgowską. A tu 15 kop. Zadowolone.

**Nasi Czytelnicy sygnalizują**

Wszystko zaczęło się w grudniu ub. roku. W naszym domu przy ul. Limanowskiego 122 zgasło nagle światło. Przyjechał pracownik z elektrowni i stwierdził, że jest to wina wyłącznika należącego do MZBM. Zreperował więc światło „na tymczasowo”.

**Będą drobiazgi?**

Po co ci Marsjanie przy lecili do Łodzi? Nie wiesz? Przyjeżdż do naszych sklepów kilkadziesiąt drobiazgów, a chca nabyć wszystkie nietypowe buble odzieżowe i tekstylne zawalające magazyny.

**8,5 mln zł. dadzą w tym roku w pracy społecznej mieszkańcy Śródmieścia**

W sali Straży Pożarnej przy ul. Obrońców Stalingradu zebrano się wczoraj kilkuset działaczy FJN, komitetów blokowych i terenowych grup partyjnych z dzielnicy Śródmieście aby wziąć udział w podsumowaniu wyników społecznej akcji porządkowania i upiększania. Przybył m. in. przewodniczący Prezydium DRN Śródmieście, mgr Roman Pietrzak i sekretarz ŁK FJN — Antoni Wesołowski. Przewodniczący Dzielnicowego Zespołu Porządkowania i Upiększania inż. J. Bartosz omówił osiągnięcia w pracach społecznych. Ponad 220 tys. godzin pracy ofiarowali swej dzielnicy mieszkańcy. Udział w tych pracach wzięło ponad 30 tys. osób. Dzięki ich wysiłkowi powstały nowe zieleńce, place zabaw, paszki. Dużą pomoc okazały także zakłady pracy Śródmieścia.

Lódz-Śródmieście, Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Fr. Zubrzyckiego, Irena Trybulowska, Maria Mlastkowska, Stanisława Baranowska i Henryk Haweck.

Ponadto 30 osób otrzymało srebrną, a 28 brązowe odznaki.

Na zakończenie odbyły się występy artystów scen łódzkich. Kas.

**Jutro w KL PZPR  
O sytuacji międzynarodowej**

Komitety Łódzki PZPR zawiadamia aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że w dniu 6 kwietnia, o godzinie 16.15 odbędzie się w sali KL AL, Kosciuszki 107-9 odczyt pt. „Aktualne problemy sytuacji międzynarodowej”, który wygłosi red. Grzegorz Jaszuński z Warszawy.

**Cenne materiały z historii PPR**

**Harcerska sztafeta dobiega końca**

W harcerek sztafetcie powiatu łódzkiego, która ma za zadanie gromadzenie materiałów z działalności PPR, GL i „Promienistych”, najwięcej materiałów zebrali drużyny z Tuszyńska i Poddebic.

W licznych rozmowach telefonicznych padły prośby z strony Czytelników, aby w najbliższym uczestniczącym przez młodzież kawiarniach utworzyć komitety kawiarniane, które by dbały o kulturalną atmosferę w lokalu.

Czekamy na zajęcie w tych

**Cenne materiały z historii PPR**

**Harcerska sztafeta dobiega końca**

W harcerek sztafetcie powiatu łódzkiego, która ma za zadanie gromadzenie materiałów z działalności PPR, GL i „Promienistych”, najwięcej materiałów zebrali drużyny z Tuszyńska i Poddebic.

